

Poseł na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

Opole, dnia 8 sierpnia 2018 r.

Ryszard Galla

Przewodniczący Komisji.....

PCPiP

Podpis.....



03980200078906
RPW/24036/2018 P
2018-08-16



Pan

Stanisław Karczewski

Marszałek Senatu

Treść dekretacji w systemie EZD dokonanej
w dniu 17.08.2018 przez dyr. Obermeier
Proszę o realizację
KPCPP u.du
17.08.2018 r. [signature]
(data i podpis)

Szanowny Panie Marszałku

Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji na posiedzeniu, które miało miejsce 18 lipca br., rozpatrywała petycję Stowarzyszenia Interesu Społecznego „Wieczyste”. Petycja ta zawiera w sobie propozycję zmian w ustawie o obywatelstwie polskim, zgodnie z którą funkcję publiczną może pełnić osoba posiadająca wyłącznie obywatelstwo polskie. Oprócz tego pomysłodawcy petycji proponują, ażeby osoby, które objęły funkcję publiczną z naruszeniem tego przepisu, traciły obywatelstwo polskie. Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji ku mojemu zdziwieniu nie odrzuciła tej petycji, lecz wystąpiła o opinię do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Powoduje to, że prace nad nią zapewne będą trwać nadal. Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że realizacja postulatu tej petycji, w myśl którego funkcję publiczną mogą pełnić osoby posiadające wyłącznie obywatelstwo polskie, miałyby bardzo daleko idące skutki dla dużej grupy obywateli polskich, posiadających więcej niż jedno obywatelstwo. Osoby te zostałyby pozbawione możliwości pełnienia jakiejkolwiek funkcji publicznej. Byłoby to jednoznaczne z naruszeniem artykułu 32 Konstytucji RP, który stanowi, że „wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne” (ust.1) i "nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny" (ust.2) oraz artykułu 60 Konstytucji, w którym czytamy, że „obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach”.

Funkcja publiczna jest pojęciem bardzo szerokim. Autorzy petycji przytaczają w tym kontekście wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 lipca 2015 roku o sygn. akt I OSK 1530/14, w którym czytamy m.in: „użyte w art. 5 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej pojęcie "osoby pełniącej funkcję publiczną" obejmuje bowiem każdą osobę, która ma wpływ na kształtowanie spraw publicznych w rozumieniu art. 1 ust. 1 tej ustawy, tj. na sferę publiczną”. Autorzy petycji wskazują także na przytoczenie przez NSA tez z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 marca 2006 roku, w których zaznacza się, że osoby pełniące funkcje publiczne to „osoby pełniące takie stanowiska i funkcje, których sprawowanie jest równoznaczne z podejmowaniem działań wpływających bezpośrednio na sytuację prawną innych osób lub łączy się co najmniej z przygotowaniem szeroko rozumianych decyzji dotyczących innych podmiotów”. Jeżeli zastosować by tak szerokie rozumienie pojęcia funkcja publiczna, jak proponują to autorzy petycji, to osoby posiadające obok obywatelstwa polskiego

obywatelstwo innego państwa, zostałyby skutecznie pozbawione możliwości wykonywania bardzo wielu zawodów i funkcji. Należy podkreślić, że w różnych rejonach Polski zamieszkuje duża grupa takich właśnie osób. Jej część stanowią osoby przynależące do mniejszości niemieckiej, którą reprezentuję w polskim parlamencie. Mniejszość niemiecka nie jest jednak jedyną grupą narodowościową, która zostałaby dotknięta tymi przepisami, ponieważ Polska jest zamieszkiwana przez wiele mniejszości narodowych. Ich prawną ochronę gwarantuje ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

Jako że jestem reprezentantem mniejszości niemieckiej, to pragnę zwrócić Panu uwagę na kilka ważnych faktów dotyczących członków mniejszości niemieckiej zamieszkujących teren RP. Osoby należące do mniejszości niemieckiej, to w większości ludzie posiadający podwójne obywatelstwo. Posiadanie przez nie obywatelstwa niemieckiego wynika z faktu, że są one potomkami osób, które przed 1945 rokiem urodziły się na ziemiach należących do Niemiec. Nabyły więc one obywatelstwo niemieckie po swoich przodkach. Jednocześnie osoby należące do mniejszości niemieckiej są także obywatelami polskimi. Obywatelstwo to nabyli poprzez urodzenie lub zamieszkiwanie przez określony okres czasu w Polsce. Niemcy zamieszkujący na terenie RP są więc takimi samymi obywatelami polskimi, jak wszyscy inni Polacy, mający takie same prawa i obowiązki. Fakt posiadania przez nich obywatelstwa niemieckiego nie jest aktem złej woli wobec Polski – wynika on z historii tych ziem, które były w przeszłości zamieszkiwane przez różne narody. Nie może on być więc w żaden sposób postrzegany jako przeszkoda w relacji na linii obywatel, a państwo polskie, ponieważ brak jest nawet najmniejszych przesłanek, które mogłyby sugerować, że osoby te nie są lojalne wobec RP oraz nie uznają polskich władz. Wprowadzenie w życie przepisów proponowanych przez Stowarzyszenie Interesu Społecznego „Wieczyste” uniemożliwi tym osobom udział w wyborach na wszystkich szczeblach. Jeżeli przyjąć by bowiem propozycje zawarte w petycji, to objęłyby one m.in. urząd radnego gminnego, powiatowego i wojewódzkiego, urząd wójta, burmistrza i starosty oraz parlamentarzystów, nie mówiąc już o różnych funkcjach w administracji publicznej i aparacie państwowym na różnych szczeblach. Byłby to powrót do niechlubnej epoki PRL-u, która charakteryzowała się dyskryminacją osób pochodzenia niemieckiego. Co ważne, obowiązywanie takich przepisów powodowałoby, że osoby te stałyby się osobami drugiej kategorii. Pomimo bycia także obywatelem polskim zostałyby one odgródzone od możliwości czynnego zaangażowania się w życie publiczne.

Przepisy proponowane przez autorów petycji mogą skutkować licznymi wyjazdami za granicę osób o wysokich kompetencjach i wiedzy. Istotne jest również, że wielu Polaków wyjechało w poprzednich latach za granicę w celu odbycia studiów lub podjęcia pracy. Lata pobytu za granicą skutkowały nabyciem obywatelstwa innego państwa. Chcąc po latach wrócić do Polski, osoby te nie miałyby możliwości sprawowania w Polsce funkcji publicznych, a trzeba powiedzieć, że duża grupa tych osób to fachowcy z różnych dziedzin o wysokich kompetencjach. Czy sfera publiczna ma zostać dla nich definitywnie zamknięta? Pomijając aspekty prawne, byłoby to po prostu bardzo nierozsądne i krótkowzroczne działanie, szkodzące Polsce.

Na koniec chciałbym Panu zwrócić uwagę na to, że Polska w 1999 roku podpisała Europejską Konwencję o Obywatelstwie. Art. 17 ust. 1 Konwencji stanowi, że „obywatele Państwa Strony posiadający także inne obywatelstwo, na terytorium tego Państwa Strony, w którym zamieszkują, mają takie same prawa i obowiązki jak inni obywatele tego Państwa Strony.”. Dostrzeżono to w opinii Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE

dotyczącej niektórych przepisów projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (Opinia nr: JUD-POL/315/2017 [AIC]). W opinii tej wskazuje się co prawda, że Polska do tej pory nie ratyfikowała tej Konwencji, przez co nie jest ona dla Polski wiążąca. Jednakże „co do zasady, zgodnie z art. 18 konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów: „[p]aństwo jest obowiązane powstrzymać się od działań, które udaremniłyby przedmiot i cel traktatu, gdy [...] podpisało traktat”. Przepisy Projektu Ustawy pozostawałyby w jawnej sprzeczności z wyżej wymienionym postanowieniem Europejskiej konwencji o obywatelstwie, a tym samym udaremniałyby cel tej konwencji, co byłoby naruszeniem art. 18 konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów.”. Autorzy tej opinii odnosili się co prawda do obywatelstwa sędziów i asesorów sądowych, ale ich argumentacja ma również zastosowanie w stosunku do propozycji Stowarzyszenia Interesu Społecznego „Wieczyste”.

Mając na uwadze powyższe, proszę Pana Marszałka o podjęcie działań, które uniemożliwią wprowadzenie w życie postulatów Stowarzyszenia Interesu Społecznego „Wieczyste”. Są one niedopuszczalne nie tylko z punktu widzenia polskiej Konstytucji, ale również z perspektywy członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Chciałbym zadeklarować gotowość do spotkania z Panem Marszałkiem, tak aby lepiej poznał Pan specyfikę środowiska mniejszości niemieckiej zamieszkującej terytorium RP oraz jej problemy.

Z poważaniem
Dyssydel Gallo